

# Antoni tygodnik parafialny

III Niedziela Zwykła, 27 stycznia 2013 r.

I czytanie Ne 8,1-4a.5-6.8-10; II czytanie 1 Kor 12,12-30; Ewangelia Łk 1,1-4.4,14-21

## Deus caritas est

Słowa świętego Jana „**Bóg jest miłością**” (J 4,8.16) są chyba najkrótszą ale i najlepszą charakterystyką naszego Ojca. Bóg, który jest miłością nie chce wojen, nie uczy zemsty, kocha wszystkie swoje stworzenia. Człowiek, który został stworzony na obraz i podobieństwo Boże także ma w sobie potrzebę miłości. Zarówno potrzebę dawania jak i otrzymywania miłości. Niestety, nasz świat, bardzo spłycił znaczenie daru jakim jest miłość. Miłość to przecież nie tylko uczucie pomiędzy kobietą i mężczyzną, pomiędzy rodzicami a dziećmi, miłość to nie sprawy związane z ludzką cielesnością. Język polski zna zaledwie jedno słowo na określenie miłości, a np. w języku greckim znajdujemy co najmniej 4 różne słowa określające wszelkie rodzaje miłości.

W Ewangelii Chrystus pytany, które z przykazań jest najważniejsze jasno wskazuje na: „*Będiesz miłował Pana Boga twego z całego serca swego, z całej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich. A bliźniego swego jak siebie samego.*” Gdy słyszymy przykazanie miłości naturalnym jest to, że Chrystus najpierw mówi o miłości do Ojca, a dopiero później o miłości do bliźniego. Bóg Ojciec jest przecież ponad wszystkim i wszystkimi. Ale taka kolejność ma także inne uzasadnienie. Dla każdego z nas miłość bliźniego jest sprawą szalenie trudną. Wydaje się, że tym trudniejszą im kogoś lepiej znamy. Im więcej wiemy o słabościach drugiego człowieka tym trudniej go kochać. Spójrzmy na nasze małżeństwa, rodziny, stosunki sąsiedzkie. A co dopiero mówić o miłości nieprzyjaciół?!... Człowiek bez Bożej pomocy jest zdolny co najwyżej do miłości własnej. Dlatego, aby nauczyć się „kochać bliźniego jak siebie samego” potrzeba aby człowiek najpierw umiłował Boga. Całym swoim sercem, całą swoją duszą i ze wszystkich sił swoich. Jak to zrobić? Bez poznawania Boga, osoby którą mamy umiłować, będzie to nierealne. Przecież podobnie niemożliwym jest obdarzyć uczuciem kogoś

kogo się nie zna, kogo się nie spotkało, o kim się nic nie wie; z kim nie utrzymujemy kontaktu. Dopiero wejście w pewne relacje z konkretną osobą umożliwia rozbudzenie miłości. Dzieje się to dzięki wzajemnemu poznawaniu przy obustronnym zaangażowaniu. Podobnie rzecz się ma podczas budowania relacji na linii Bóg – człowiek. Jedyną różnicą polega na tym, że Bóg zna dobrze każdego z nas i zawsze jest gotowy obdarzać nas swoją miłością. Szanuje jednak wolną wolę człowieka. Nie zamierza gwałtem wchodzić w nasze życie. Miłość sama więc nie przyjdzie. Teraz do człowieka (jeśli tylko chce zakosztować Bożej miłości) należy kolejny krok. Krok ku poznaniu Boga. Poprzez modlitwę, kontakt ze Słowem Bożym, poprzez poznawanie dzieł Stwórcy, czyli otaczającego nas świata a także drugiego człowieka. Bóg, który widzi starania

człowieka obdarza go Swoją łaską, wychodzi naprzeciw niczym dobry ojciec. Takie spotkanie musi zapoczątkować miłość człowieka do Boga. Pielęgnując tą miłość (bo każda miłość wymaga pielęgnowania) człowiek przygotowuje się do tego by móc prawdziwie umiłować bliźniego. Już za tydzień w czasie niedzielnego, drugiego czytania usłyszymy fragment listu świętego Pawła o tym jaka jest prawdziwa miłość. Hymn o miłości (z Listu do Koryntian) będzie okazją by kontynuować rozważania o najważniejszym z przykazań

Janusz Szwoch



### Adoracja Najświętszego Sakramentu

W niedzielę o godzinie 19.30 w naszej kaplicy.  
Prowadzą rodziny Domowego Kościoła i młodzież  
SILOE.

**ZAPRASZAMY!**

## Wiara szuka zrozumienia



### Jak być „solą ziemi”?

Z początkiem adwentu Episkopat Polski ogłosił hasło nowego roku duszpasterskiego: „Być solą ziemi”. W ciągu najbliższego roku tematy nauczania Kościoła będą do niego nawiązywały. Jego główne cele to nowa ewangelizacja, rozbudzenie ducha apostołskiego

świeckich i formowanie ich do przemieniania świata i służby ubogim. Ma on się wpisywać w przeżywany w całym Kościele rok wiary. Dlatego stawia się głównie na osobiste świadectwo życia wiarą.

Często hasła pozostają na poziomie orędzi i doniosłych wypowiedzi, a z ich szczegółową realizacją bywa różnie. Potrzeba więc samemu zastanowić się co oznacza „być solą ziemi” i jak to zrobić na własnym podwórku. Życie świeckiego (w świecie) stanowi dobry zaczyn wrzucony w ciasto, który choć nieliczny, zakwasza całe ciasto (por. Mt 13,33).

Porównanie wierzących do soli wypowiedział Jezus w Kazaniu na Górze: „Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi” (Mt 5,13). Chodzi więc o pewną wyjątkowość, która może być utracona – o jej utrzymanie trzeba się starać.

Od wieków wiadomo, że sól kuchenna (bo pewnie o takiej mówił Chrystus) ma właściwości konserwujące. W epoce bez lodówek zasypanie solą gwarantowało

utrzymanie jakości produktu. Sól nadaje smak potrawie, choć jest jej znacznie mniej niż samej potrawy. Wystarczy szczypta, żeby wyważyć wszystkie smaki zmieszanych produktów. Solą zasypuje się również źródła ognia. Sól zbiera wilgoć. W czasie zimowym sól pozwala rozpuścić lód i odsłania bezpieczną i przyczepną drogę. Sól wywabia niechciane plamy. Bywa często stosowana jako kosmetyk. Zaś w swojej formie skalnej w podziemnych żupach można podziwiać jej różnorodne barwy i wykonywać z niej rozmaite przedmioty. Słona woda ma właściwości kuracyjne. A niektóre badania wykazały, że sól obniża poziom hormonu stresu, a podwyższa poziom „hormonu miłości” – oksytocyny.

Można by rzec, że przyprawa ta ma wszechstronne zastosowanie. Taki właśnie ma być chrześcijanin. Znajdujemy się w różnych miejscach i w różnych formach działania. To co łączy właściwości nas jako „soli ziemi” to fakt nadawania sensu (smaku) rzeczywistości. Wiara pozwala widzieć sens bycia, pracy, odpoczynku, działania. Odnosi człowieka zabieganego w przyziemnej rzeczywistości do wartości wyższych. Jeden autentyczny świadek Chrystusa oświeca wiele smutnych i przynębionych dusz ludzkich.

Sól działając topnieje i zanika. Taką postawę warto również przyjąć. Tak głosić Jezusa, żeby nie zwracać uwagi na siebie, ale pozwolić Jemu być smakiem dla ziemi. Pozostaje tylko znaleźć swój sposób na chrześcijańskie świadectwo – nie narzucające się, ale i nie chowające i wstydlive. Należy pamiętać, że to właśnie my jesteśmy normą, a odrzucający Bożą rzeczywistość mają z tym problem. Nie odwrotnie.

ks. Krystian Wilczyński, [k.wilku@wp.pl](mailto:k.wilku@wp.pl)

## Kobiety w Biblii (6)

### Abigail

Historia tej kobiety przedstawiona została w 1 Księdze Samuela (zob.25). **Abigail** była żoną Nabala, człowieka, którego imię oddawało jego charakter. Nabal bowiem znaczący głupi. **Abigail** była za to kobietą piękną i



roztropną, a także hojną i ufającą Bogu. Jej mąż, człowiek zamożny, był właścicielem stada owiec. **Abigail** jednak nie była szczęśliwa, doskonale zdawała sobie sprawę z paskudnego charakteru Nabala. Pewnego razu odmówił on pomocy Dawidowi, który uciekając przez pustynię oszczędził stado Nabala i w zamian za to oczekiwał od niego zaopatrzenia dla siebie i swojego wojska. Dowiedziawszy się o tym **Abigail** sama przygotowała pożywienie dla Dawida, które znacząco przewyższało jego oczekiwania. Wyruszyła mu na spotkanie. Zobaczywszy go padła przed nim na twarz prosząc o litość dla mieszkańców domu Nabala, których Dawid, w odplacie za okazaną zniewagę, zamierzał zabić. Wyruszając z darami na spotkanie Dawida **Abigail** wykazała się wielką odwagą. Z niewielką garstką sług wyruszyła na spotkanie człowieka krocącego na czele wojska, który w gniewie zamierzał dokonać rzezi na domu jej męża. Przy spotkaniu z Dawidem kobieta zwracała się do niego tak, jak gdyby był już królem. **Abigail** udało się wzbudzić w nim szlachetne uczucia, dostrzegła u niego to, co najlepsze i zachęciła go do pobożnego zachowania. Powstrzymała go od samodzielnego wymierzania sprawiedliwości i zachęciła do powierzenia się Bogu. **Abigail** wstawiła się za swoim mężem, chociaż miała okazję uwolnić się od niego.

dokończenie na stronie 3

początek na stronie 2

Staje się więc dla nas przykładem na to, jak powinniśmy wstawiać się za innymi. Przede wszystkim należy utożsamić się z osobami, za którymi chcemy prosić. Trzeba być gotowym odłożyć swoje interesy i prosić o

to, co jest najlepsze dla innych. W naszym przypadku wstawiać się za innymi to modlić się za nich. Jeśli Dawid, za sprawą **Abigail** zlitował się nad Nabalem, tym bardziej Pań Bóg obdarza łaskami tych, za których ofiarujemy swoją modlitwę.

Kasia Kowalczyk

## Blog Ojca Leona Knabita



tylko w PSPO e-book "Ojca Leona słów kilka"  
zapisz się do newslettera, aby otrzymać link

Latem pewnie zobaczymy w Redzie (jak co roku) zwawego benedyktyna ojca Leona Knabita.

Każdego kto już zateęsknił za jego słowem zapraszamy na blog ojca Leona:

<http://www.tyniec.benedyktyni.pl/ps-po/>

## Poezja w służbie Bogu – Wiersze ks. Krzysztofa Konkola

### *Jesteś*

Nie kochasz mnie za moje paciorki,  
za różańce odmawiane w skupieniu  
i w roztargnieniu.

Nie kochasz mnie za moje dłonie  
zmęczone od pomocy tym,  
którzy pomoc sobie już nie chcą.

Nie kochasz mnie  
za grzechy, które smucą,  
które jeszcze cieszą,  
i których jeszcze nie znam.

Kochasz mnie za to  
że jestem.

Bo Ty jesteś samym kochaniem.



Prezentowany wiersz pochodzi z tomiku:  
*„Ksiądz z rozwiązany butem”*.

*Najbliższy wieczór poetycki z księdzem Krzysztofem Konkolem odbędzie się 28 lutego na Gdańskiej Zaspie w XV LO od godziny 16.30.*

## Wspomnienie świętego Jana Bosko – 31 stycznia



Święty Jan Bosko (Don Bosco) urodził się 16 sierpnia 1815 r. w Becchi - w północnych Włoszech.

Jako datę rozpoczęcia przez ks. Bosko pracy z młodzieżą, która wkrótce przerodziła się w wielkie dzieło, przyjmuje się dzień 8.12.1841 r. - święto Niepokalanej. Ponieważ ciągle przybywało tych, którym potrzebna była pomoc włącznie z udzieleniem dachu nad głową, ks. Bosko zaczął organizować specjalne domy. Tak powstawały oratoria i szkoły. Dla zapewnienia lepszej opieki i w celu rozszerzenia dzieła, założył Towarzystwo św. Franciszka Salezego (1859) i zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych (1872).

W naszym dekanacie istnieją dwie rumskie parafie prowadzone przez księży Salezjanów: NMP Wspomożenia Wiernych oraz Podwyższenia Krzyża Świętego.

Zachęcamy do włączenia się do modlitwowej nowenny przed Uroczystością św. Jana Bosko. Ciekawe materiały znajdziemy pod adresem:

[www.wsds.pl/nowenna-do-ksiedza-bosko/](http://www.wsds.pl/nowenna-do-ksiedza-bosko/)

## Duszpasterskie Odwiedziny Kolędowe

Przyjęcie kapłana z wizytą duszpasterską jest aktem publicznego wyznania wiary, a zarazem znakiem jedności i żywej więzi Kościoła domowego z Kościołem parafialnym, a tym samym diecezjalnym i powszechnym. Wizyta duszpasterska ma charakter małej liturgii domowej sprawowanej w domowym sanktuarium. Zatrószycie się zatem, by w miejscu naszego spotkania został przygotowany stół nakryty białym obrusem, a na nim krzyż, zapalone świece, woda święcona, kropidło oraz Pismo Święte. Dzieci i młodzież szkolna powinny przygotować zeszyty z religii.

Wodę poświęconą możemy zabrać na nasz stół kolędowy z naszej kaplicy, z naczyń które znajduje się obok miejsca organisty. Kaplica otwarta od godz. 6.30 do 16.00. W przypadku braku wody święconej należy wlać zwykłą wodę i na początku kolędy poprosić księdza o jej pobłogosławienie!

Wszystkie ofiary, jakie parafianie zechcą złożyć w czasie kolędy przeznaczamy na zapłacenie za wykonane prace kamieniarskie w tym roku w kościele.

DATA	DZIEŃ TYGODNIA	POCZĄTEK KOŁĘDY	TRASA KOŁĘDOWA
27.01.2013	niedziela	godz. 14.00	Osadnicza 5; Obwodowa 26
28.01.2013	poniedziałek	godz. 16.00	Brzechwy 3; Szkolna 24
29.01.2013	wtorek	godz. 16.00	Garncarska 17A; 17B; Młyńska 9
30.01.2013	środa	godz. 16.00	Prusa 5, 7 i domki
31.01.2013	czwartek	godz. 16.00	kolęda dodatkowa

## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Dziś (niedziela) Adoracja Najświętszego Sakramentu o godzinie 19.30 w naszej kaplicy. Prowadzą rodziny Domowego Kościoła i młodzież SILOE.
  2. W tym tygodniu wypada pierwszy piątek miesiąca. Od 8.00 kapłani będą odwiedzać chorych, o 16.00 zapraszamy dzieci do spowiedzi pierwszopiątkowej. Msza święta dla dzieci o 17.00
  3. Spotkanie Wspólnoty Dzieci Bożych w sobotę o godzinie 10.00; próba scholki dziecięcej w sobotę o godzinie 11.00; spotkanie aspirantów także w sobotę o godzinie 11.00
  4. W sobotę 2 lutego Kościół katolicki obchodzi święto **Ofiarowania Pańskiego**. W polskiej tradycji jest to też święto **Matki Bożej Gromnicznej**. 2 lutego przypada także dzień osób konsekrowanych. Siostry i bracia zakonnicy, podobnie jak Jezus w świątyni Jerozolimskiej, ofiarowują swoje życie na wyłączną służbę Bogu. Zapraszamy na poranną Mszę Świętą o 8.30 ku czci Matki Bożej oraz na poświęcenie świec dzieci pierwszokomunijnych 17.00 i odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych.
  5. We wtorek nie będzie zbiórki ministrantów, ani spotkania lektorów.
  6. Próba scholi młodzieżowej CALI TWOI oraz spotkanie dla kandydatów do bierzmowania w czwartek o 19.30.
  7. **Siostry Salezjanki z Rumi** zapraszają dziewczęta z liceum, pracujące i studiuje na ciekawe **dni skupienia** od 1 do 3 lutego br. Zgłoszenia i informacje: smariola@interia.pl lub tel.691 158 783.
  8. Przez cały styczeń, czyli na czas kolędy w naszej parafii msze św. po południu od poniedziałku do piątku będą odprawiane o godz. 15.30. Od 1 lutego wracamy do zwykłego porządku wieczornych Mszy świętych.
  9. W drugim tygodniu ferii zimowych tj. od 17.02-23.02.2013 **wyjazd młodzieżowy do Zakopanego –Olczy**. W programie między innymi **nauka jazdy na nartach z instruktorem**, oraz inne atrakcje. Koszt 600 zł. Informacje szczegółowe u **ks. Adama**.
  10. W roku wiary zapraszamy na 10-dniową autokarową pielgrzymkę do Włoch. Termin: 04.04.-13.04.2013. Koszt około 2750 zł. Informacje i szczegóły u **ks. Adama**
- Trasa:** Wenecja – Asyż – Rzym z Watykanem – Manoppello – Lanciano– San Giovanni Rotondo – Monte San't Angelo – Pietrelcina– Loreto – Padwa.

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04  
Msze św. w niedziele: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30  
Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00  
www.antoni-reda.pl